

**Monika Wojtkowiak**

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Wydział Pedagogiczny i Artystyczny

**Recenzja książki: Anna Kieszkowska,  
*Inkluzyjno-katalaktyczny model reintegracji  
społecznej skazanych. Konteksty resocjalizacyjne,*  
Kraków 2012**

Book review: Anna Kieszkowska,  
*Inkluzyjno-katalaktyczny model reintegracji społecznej  
skazanych. Konteksty resocjalizacyjne, Kraków 2012*

Powrót do warunków wolnościowych wydaje się ciągle tematem traktowanym nieco pobocznie w literaturze pedagogicznej. Nie brakuje wprawdzie cennych opracowań odnoszących się do zagadnień pedagogiki postpenitencjarnej, ciągle jednak daje się odczuć niedostatek tych, które odnoszą teorię do praktyki, wspartych badaniami. Tę lukę wydaje się uzupełniać praca pt. „Inkluzyjno-katalaktyczny model reintegracji społecznej skazanych. Konteksty resocjalizacyjne” autorstwa Anny Kieszkowskiej. Wybór przedmiotu pracy należy uznać zatem za uzasadniony i trafny. Autorka dotyka obszarów niezwykle istotnych, przy czym ściśle określa swoją koncepcję badawczą i konsekwentnie stawia pytania o czynniki wpływające na readaptację. Opracowanie dotyczy problematyki istotnej zarówno z naukowego, akademickiego, jak i praktycznego punktu widzenia. Najkrócej powiedzieć można, że książka Anny Kieszkowskiej stanowi obszerne studium uwarunkowań i praw rządzących mechanizmem reintegracji społecznej skazanych.

Kompozycja pracy odznacza się czytelnością, a tym, co ją wyróżnia, jest znaczna obszerność oraz wsparcie się bogatą literaturą przedmiotu. Wprowadzenie stanowi rozdział pt. „Wymiary stawiania się człowieka w przestrzeni społecznej”, który jest niejako przedśłowiem do podejmowanych w dalszych częściach rozważań teoretycznych. A Kieszowska określa i kategoryzuje pojęcia takie, jak wolność, odpowiedzialność, podmiotowość. W tej części pracy autorka określa także miejsce reintegracji i readaptacji społecznej w kontekście zbiorowości i życia społecznego. Koncentruje uwagę czytelnika na rozważaniach o karze pozbawienia wolności jako brzemienną w skutki tak dla samego osadzonego, jak i jego rodziny. Przyjęta szeroka perspektywa analizy klarownie odnosi się również do następstw społecznych zjawiska, nadając mu w opisie perspektywę szerszą i pełniejszą. Lektura publikacji A. Kieszowskiej nie pozostawia wątpliwości co do zastrzeżeń, jakie budzą tradycyjne systemy resocjalizacyjne, wskazuje braki i negatywne konsekwencje uwięzienia. Rozważania kolejnego rozdziału – „Źródła współczesnej teorii i praktyki resocjalizacyjnej podejmującej problematykę reintegracji społecznej” - autorka rozpoczyna od obszernej analizy teoretycznej określającej kontekst przedmiotu jej zainteresowania. Należy podkreślić, że przyjmuje przy tym bardzo szeroką optykę obejmującą zarówno koncepcje socjologiczne, psychologiczne, jak i resocjalizacyjne. Niewątpliwym walorem omawianej publikacji jest przejrzystość i uporządkowanie w prezentowanym materiale, oraz staranne udokumentowanie w odniesieniu do obszernej literatury. To nieco interdyscyplinarne spojrzenie towarzyszy czytelnikowi na każdym etapie studiowania książki A. Kieszowskiej i ma niewątpliwy walor poznawczy.

Zarówno rozdział odnoszący się do zachowań przystosowawczych skazanych, jak i kolejny („Projektowany model inkluzyjno-katalaktyczny reintegracji społecznej skazanych”), prezentujący modele osobowości i ludzkiego życia, cechują się wnikliwością i refleksyjnością czujnego obserwatora, jakim jest Autorka. A. Kieszowska nie boi się przy tym szukać odniesień do przedmiotu swojej pracy, a jednocześnie nie traci z oczu sedna omawianych koncepcji, poszu-

kując z nich niejako odniesienia do dalszych rozważań. Zwraca uwagę przewijający się wątek poszanowania praw i autonomii człowieka, ale autorka idzie w swoich rozważaniach krok dalej; po przedstawieniu systemowych modeli oddziaływania w środowisku otwartym prezentuje wytyczne i postulowane rozwiązania w modelu inkluzyjno-katalaktycznym. Założenia proponowanego rozwiązania mają charakter kompleksowy i obejmują działania na obszary inkluzji, wymiany (katalaktyki) oraz wyrównywania szans (równowagi interpersonalnej).

Najbardziej interesującą część pracy stanowi niewątpliwie opis badań przeprowadzonych przez autorkę, którymi objęła niebagatelną próbę pół tysiąca osób w latach 2000-2011. „Celem przedstawionych (...) badań – pisze Autorka – jest ocena rozmiarów i skuteczności procesu reintegracji skazanych w środowisku otwartym oraz tych czynników, które stanowią bariery w ponownej adaptacji społecznej, oraz tych, które ułatwiają proces reintegracji społecznej”<sup>1</sup>. I ową skuteczność A. Kieszkow ska bada używając szeregu technik i analizując poszczególne elementy składające się na warunki udanego powrotu do społeczeństwa. Zwraca uwagę fakt, że autorka doskonale poradziła sobie z przyjętą w pracy złożoną metodą badawczą, a użycie autorskiego Kwestionariusza Reintegracji Społecznej nadaje badaniom walor personalizacji, biograficzny rys charakterystyki zjawiska.

Przedstawiając wyniki analiz z godną podziwu konsekwencją A. Kieszkow ska kreśli obraz sytuacji osób opuszczających zakłady karne, w którym na pierwszym planie widoczne są bariery tkwiące w środowisku i w samych skazanych. Przyjęty standard opisu dodatkowo czyni pracę ciekawą i nadaje przedstawionym skazanym bardziej personalny, indywidualny wymiar. Są to portrety osób mających cele, wiążących nadzieje z życiem po wyjściu z zakładu, w różny sposób radzących sobie ze stresem, wreszcie z różną samooceną. Łączy ich niechęć do korzystania z pomocy różnego rodzaju instytucji do tego powołanych, niedostateczne zabezpieczenie materialne, kon-

---

<sup>1</sup> A. Kieszkow ska, *Inkluzyjno-katalaktyczny model reintegracji społecznej skazanych, Konteksty resocjalizacyjne*, s. 143.

flikty z rodziną a nierzadko ucieczka w uzależnienia. Cenną cechą omawianej publikacji jest nie tylko wsparty analizą badań krytycyzm w odniesieniu do działania procedur ustawowych (dotyczących przygotowania do życia w warunkach wolnościowych), ale również to, że autorka dostrzega (często pomijaną) efektywność oddziaływań podejmowanych przez kuratorów. Dowodzi to pewnej staranności opisu realizowanych badań oraz umiejętności sprawnego poruszania się w różnorodnym obszarze dostrzegania wpływów, jakim podlegają osoby skazane i opuszczające zakład.

Charakterystyczną cechą recenzowanej pozycji jest heterogeniczność postrzegania problematyki w ten sam wieloaspektowy sposób A. Kieszkowska opisuje czynniki mające niebagatelną rolę w readaptacji społecznej skazanych.

Należy docenić szerokie spectrum analizy, które przyjęła autorka, poddając jej poczucie celu życiowego, afirmacji życia (korelujące z długością okresu zatrudnienia), ale również problemy wynikające z relacji z ludźmi, środowiskiem sąsiedzkim, tak w środowisku otwartym, jak i w środowisku katamnezy. Autorka przedstawia skazanego jako jednostkę borykającą się z rozlicznymi obawami i dylematami dotyczącymi sytuacji po wyjściu z zakładu, jednostkę z mocno zaniżoną samooceną, pozbawioną pozytywnego obrazu samej siebie, nierzadko z poczuciem bezużyteczności. Jednostkę pozbawioną praktycznie każdego rodzaju wsparcia, nieświadomą własnych możliwości i zasobów, wreszcie odczuwającą boleśnie samotność, pozbawioną wiary w siebie i w innych ludzi. Klarowna struktura i przyjęty czytelny schemat opisu stanowią wstęp do dalszej części rozważań, w których autorka na podstawie przedstawionych badań wyszczególnia potrzeby skazanych, zaspokojenie których może być drogą do poprawnie przebiegającej readaptacji. Stworzony indeks potrzeb autorka z konsekwencją badacza traktuje jako punkt wyjścia do poszukiwania sposobów wsparcia i precyzuje postulaty dla pracy pomocowej, wspierającej i resocjalizacyjnej. Istotna w poczynionej analizie jest przyjęta rozległa perspektywa postrzegania pracy pomocowej jako wielotorowej, autorka zwraca uwagę na uczenie się przez

modelowanie, wdrażanie do nowych umiejętności społecznych, koncentrowanie się w pracy pedagogicznej na budowaniu poczucia sensu życia. Z drugiej strony akcentuje wzmaganie gotowości społecznej w podejmowaniu wysiłków ku poprawie sytuacji badanych. Otrzymane wyniki badań implikują konkretne propozycje dla postępowania pedagogicznego, które ujmuje autorka w kompletną listę potrzeb w omawianym zakresie – zwraca się w tym w kierunku społeczeństwa i podkreśla konieczność budowania lokalnych grup wsparcia i rozwoju świadomości społecznej dotyczącej odpowiedzialności za udaną readaptację i inkluzję. A. Kieszkowska zauważa również konieczność edukacji inkluzyjnej i katalaktycznej, której następstwem byłoby otwarcie rynku pracy dla skazanych, zwiększenie ich możliwości społecznych, wreszcie krzewienie postaw akceptacji wobec odmienności. Niniejszy zabieg zasługuje na dostrzeżenie i docenienie, stanowi bowiem dowód szerokiej perspektywy postrzegania problemu – A. Kieszkowska dostrzega i akcentuje nieodzowność koniecznych zmian. Owa obligatoryjność zmierzać ma ku oczekivanemu efektowi końcowemu tych wysiłków, którym miałyby być poczucie powinności w zakresie readaptacji odczuwane na poziomie osobistych potrzeb każdego z członków społeczeństwa.

Promowane idee mają charakter nowatorski i bardzo odmienny wobec tradycyjnych modeli pomocy postpenitencjarnej. Autorka słusznie podkreśla konieczność wskazywania obszarów zaniedbanych, uwypuklając jednocześnie złożoność koniecznych zmian, które musiałyby objąć również zmiany systemowe w zakresie edukacji i polityki penitencjarnej. Zauważa i podkreśla odpowiedzialność moralną społeczeństwa wobec osób opuszczających zakłady karne i konieczność uczenia się jej. Przedstawiony model jest modelem wymagającym dużej otwartości i dojrzałości zarówno od społeczeństwa, instytucji pomocowych, jak i wreszcie od jednostek. Rodzi się zatem pytanie o to, na ile nasze społeczeństwo jest społeczeństwem gotowym do takich zmian? Na ile jesteśmy tolerancyjni, otwarci, na ile skłonni do przyjęcia innej niż dotychczasowa perspektywy? Czy inkluzja jest tylko kwestią zmiany myślenia, czy dotyka też problemu

dostrzegania podmiotowości osób opuszczających zakłady karne? Na ile jesteśmy w stanie dostrzec ich potrzeby, problemy, a niejednokrotnie dramaty, jakie wynikają z kryzysów? Powyższe pytania nie zostają w „Inkluzyjno-katalaktycznym modelu reintegracji społecznej skazanych” pominięte. A. Kieszkowska podkreśla konieczność edukowania członków środowiska lokalnego i specjalistów, ale zauważa również wartość „dobrej woli” budowania tego, co skutkowałoby większą otwartością społeczeństwa.

Warto zachęcać do lektury „Inkluzyjno-katalaktycznego modelu reintegracji społecznej skazanych”. Jest to książka, która poza niewątpliwą wartością merytoryczną, niesie ze sobą zastrzyk wiedzy dotyczącej tego, jakimi ludźmi są ci, którzy opuszczają zakłady. Być może pozwoli ona dostrzec w nich bliźnich potrzebujących pomocy, być może wzmocni chęć pomagania im, być może wskaże konieczność wykazania się tą „dobrą wolą”, o której wspomina autorka. A jeśli zgodzić się z François Fenelonem „dobra wola jest czymś najbardziej wartościowym w człowieku; ona przydaje wszystkiemu pozostałemu szlachetność i wartość, i w tym tkwi istota całego człowieka”.

Podsumowując należy jeszcze raz podkreślić walor naukowy i praktyczny przedstawionego opracowania. Stanowi ono nie tylko cenne źródło wiedzy, ale też podtrzymuje relację między teoretycznym a praktycznym wymiarem resocjalizacji. Należy wyeksponować niewątpliwą zaletę pracy, jaką jest fakt, że jej autorka starannie porządkuje bogaty materiał badawczy i z dużą samodzielnością porusza się w schemacie teorii i pojęć. Atutem opracowania jest również to, że A. Kieszkowska czerpie z wielowymiarowości problematyki, nie obawia się przyjęcia wielu perspektyw postrzegania opisywanych problemów, analizy poprzez szereg teorii, a przy tym zachowuje perspektywę praktyczną. Owa perspektywa empirii wydaje się najcenniejszym źródłem wiedzy, ponieważ podczas lektury „Inkluzyjno-katalaktycznego modelu reintegracji społecznej skazanych” mamy świadomość, że jest to opracowanie oparte na założeniu poszukiwania poprawy sytuacji uwięzionych w doświadczeniach ich życia.

Autorka dostrzega i określa niedostatki i niebezpieczeństwa dotychczasowych działań reintegracyjnych, ale traktuje je jako inspirację do działania, proponuje własne rozwiązania, zachęca do szerszego spojrzenia na problem.

Z pełnym przekonaniem należy zatem polecić lekturę recenzowanej pozycji i podkreślić, że jest to praca przeznaczona zarówno dla naukowców, studentów, osób projektujących oddziaływania resocjalizacyjne, ale również dla wychowawców i pedagogów. Praca, którą można potraktować jako źródło wiedzy, informacji, refleksji, a także inspiracji.